

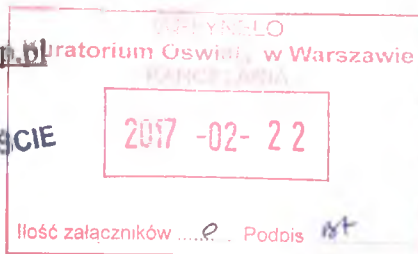


RPW/12075/2017 P
Data: 2017-02-22

Chorzele, dnia 21.02.2017 r.

Rada Rodziców
Publicznej Szkoły Podstawowej
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach
06-330 Chorzele
ul. Szkolna 4
tel. 29 751 50 44
e-mail: psspchorzele22@wp.pl

ZŁOŻONO OSOBISZCIE



Sz. P. Aurelia Michałowska
Mazowiecki Kurator Oświaty
Al. Jerozolimskie 32
00-024 Warszawa

SPRZECIW

RODZICÓW UCZNIÓW PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM.MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W CHORZELACH

My, rodzice uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach kategorię **sprzeciwiamy się** zamiarowi podjęcia przez Radę Miejską w Chorzelach uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego.

Uważamy, że zawarty w projekcie w/w uchwały podział naszych dzieci na: zamieszkujące w mieście Chorzele (dzieci miejskie) oraz dzieci zamieszkujące w okolicznych miejscowościach (dzieci wiejskie) jest ewidentną dyskryminacją i narusza art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który mówi:

Art.32.

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.
2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Jesteśmy zdania, że taki podział naszych dzieci jest jawną, haniebną segregacją. Naszym zdaniem konsekwencje takiego podziału wyjdą daleko poza szkołę. To zaburzy wizję spójności społecznej w naszej lokalnej wspólnocie. Wywoła też wiele problemów emocjonalnych wśród wszystkich obecnych uczniów szkoły podstawowej. Dzieci ogromnie to przeżyją, na pewno nie będą chciały chodzić do szkoły, będą płakać. Rozerwą się istniejące więzi przyjaźni.



SCP-DOS/486/2017
ID: 01430300060098
Data: 2017-03-21

Skutkować to będzie zahamowaniem rozwoju osobowości, a w konsekwencji w dorosłym życiu zahamowaniem możliwości nawiązania właściwych relacji społecznych czy osiągnięcia awansu społecznego. Pogłębi się obcość, będą rosły bariery, lęk przed kontaktami.

Obawiamy się, że taki podział sprawi, iż dzieci odczują wykluczenie. Pogłębi się nierówność społeczna. Podział taki wpłynie na osłabienie motywacji do uczenia się, w związku z tym przyczyni się do braku sukcesu edukacyjnego.

Uważamy, że nigdy nie powinno dojść do takiego podziału. Szkoła przecież ma wyrównywać szanse, wyrównywać deficyty, ma pomagać dzieciom z biedniejszych środowisk. Jeśli klasa jest zróżnicowana, to wszyscy czerpią z tego korzyści, uczą się wzajemnego szacunku, właściwego funkcjonowania w społeczeństwie. Dzieci od siebie nawzajem mogą się bardzo dużo nauczyć w sensie wartości, innych zachowań, kontekstu kulturowego. Takie podziały należy niwelować, a nie eskalować.

Zadaniem szkoły jest dbanie o to, by każdy uczeń, zwłaszcza ten rozpoczynający naukę szkolną, miał szansę na naukę w takich samych warunkach lokalowych i społecznych. Obowiązkiem organu prowadzącego szkołę jest zatem wykazanie szczególnej wrażliwości w tym zakresie i zachowanie czujności w trakcie tworzenia oddziałów klasowych.

Dla nas jako rodziców dobro dzieci jest najważniejsze. W naszym odczuciu należy dołożyć wszelkich starań, aby wszystkie dzieci były traktowane jednakowo, bez podziału ze względu na miejsce zamieszkania.

Wszyscy zobowiązani jesteśmy do przestrzegania praw dzieci i powinniśmy chronić dzieci przed nieprzemyślanymi i szkodliwymi decyzjami dorosłych. Dorośli natomiast powinni dołożyć wszelkich starań, aby dzieci czuły się bezpiecznie, mogły uczyć się i wychowywać w atmosferze szacunku, miłości i równego traktowania.

W związku z powyższym prosimy o dokonanie wizji lokalnej oraz wnikliwą analizę przedstawionej sytuacji.

My rodzice uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach oczekujemy od Burmistrza Miasta i Gminy Chorzele Pani Beaty Szczepankowskiej oraz Radnych Miasta i Gminy Chorzele zgodnie z założeniami reformy oświaty stworzenia **JEDNEJ** ośmioletniej Szkoły Podstawowej w Chorzelach z wystarczającą bazą lokalową, wyposażoną w niezbędne pomoce dydaktyczne, z dostępem do obiektów sportowych oraz możliwością korzystania ze stołówki szkolnej. Poprzez takie wdrożenie reformy oświaty uczniowie ośmioletniej Szkoły Podstawowej w Chorzelach mieliby zapewnione takie same warunki do nauki i rozwijania swoich umiejętności, a przede wszystkim nie byłiby podzieleni.

PRZEWODNICZĄCA RADY
RODZICÓW

Beata Ewa
Ewa Banka

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 8 marca 2017 08:20
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: List protestacyjny
Załączniki: list-protestacyjny.pdf

[REDACTED]

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko **planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, **z wyraźnym, wręcz ostantacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko **planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.**

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, **z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydzieli poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

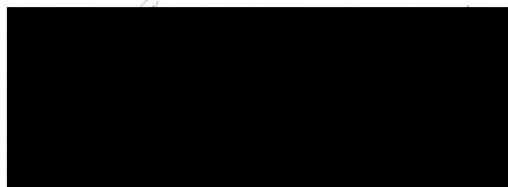
spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem



Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED] >
Wysłano: 9 marca 2017 09:50
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Chorzelski problem
Załączniki: list-protestacyjny.pdf

Chorzele, 6 marca 2017 roku

**Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce**

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko **planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z **wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej**.

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydzieli poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

■■■■■■■■■■

brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED] pl>
Wysłano: 8 marca 2017 10:28
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma Oświaty w Chorzeliach - protest
Załączniki: 1.png; 2.png

Ważność: Wysoka

Dzień dobry

W załącznikach przesyłam list. Proszę o pochylenie się nad problemem, z którym zetknęliśmy się my Rodzice w związku z nadchodzącą Reformą Oświaty. Wielka radość związana z reformą zamieniła się w rozczarowanie i niepokój o dzieci, o jakość nauczania, o nierównomierne warunki lokalowe, o wyróżnianie przez władze gminne nowo powstałej szkoły. A to wszystko nie wina Ustawodawców . Więcej w załącznikach.

[REDACTED]

Chorzele, 6 marca 2017 roku

**Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce**

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w **Chorzela**ch pragnę niniejszym **gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzela**ch, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzela

ch 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzela

ch powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, **z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzela

ch i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.



6
Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 9 marca 2017 10:14
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: list protestacyjny
Załączniki: list-protestacyjny.doc; agnieskach12.vcf

Ważność: Wysoka

Dzien dobry
pozwoliłam sobie do Państwa napisać jako rodzic dziecka uczęszczającego do Szkoły Podstawowej w Chorzeliach zaniepokojony zmianami, które czekają szkołę. Proszę o przychylne ustosunkowanie się do mojej i nie tylko mojej prośby.
Pozdrawiam
[REDACTED]

Chorzele, 9 marca 2017 roku

Pan

Michał Giers

Dyrektor Delegatury

Mazowieckiego Kuratorium Oświaty

w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 8 marca 2017 13:21
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Chorzele szkoła
Załączniki: list-protestacyjny.doc

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.**

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Uraża to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 7 marca 2017 22:50
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Pismo rodzica „chorzelskiej podstawówki”

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Michał Giers
ktor Delegatury
wieckiego Kuratorium Oświaty
Ostrołęce

Pan
Dyre
Mazo
w

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Uraża to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Od: [REDACTED]
Wysłano: 7 marca 2017 22:10
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: list protestacyjny w sprawie obwodów szkolnych w Chorzelach
Załączniki: list protestacyjny.pdf

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan

Michał Giers

Dyrektor Delegatury

Mazowieckiego Kuratorium Oświaty

w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w **Chorzeliach** pragnę **niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzeliach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzeliach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzeliach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzeliach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

11

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 7 marca 2017 18:41
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Protest rodziców z Chorzel
Załączniki: protest rodziców-1.odt

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan

Michał Giers

Dyrektor Delegatury

Mazowieckiego Kuratorium Oświaty

w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w **Chorzela**ch pragnę niniejszym **gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzela**ch, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzela

ch 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzela

ch powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, **z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych prób, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzela

ch i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Elżbieta Radomska

Od: ██████████
Wysłano: 7 marca 2017 18:33
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: REFORMA OŚWIATY W CHORZELACH -PROTEST RODZICÓW

Chorzele, 7 marca 2017 roku

Pan

Michał Giers

Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd.

Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga

to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzeli, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzeli. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 7 marca 2017 11:16
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Protest
Załączniki: protest.doc

Chorzele, 6 marca 2017 roku

**Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce**

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w **Chorzela** **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzela**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzela 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzela powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych prób, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzela i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Uraża to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelah, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Od: [REDACTED]
Wysłano: 3 marca 2017 21:55
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Proźba Mamy

Witam serdecznie.

Jestem mieszkanką gminy Chorzele, gdzie mają powstać nowe obwody szkolne, oraz podział dzieci, uczniów w szkołach Chorzele.

Nazywam się [REDACTED], jestem [REDACTED], która drógi rok uczęszcza do szkoły podstawowej i mienia Józefa Piłsudskiego.

Jestem rozczarowana i zażenowana postawą Pani Burmistrz gminy Chorzele.

Temat rozdzielania dzieci, podział na miasta, wsie i mieszane.

Następnie opis drugiego podziału na ulice Chorzelskie i Wsie.

Nie zgadzam się z taką postawą. Dlaczego moje dziecko i inne mają cierpieć przez tak karygodny pomysł.

Pytam dlaczego??

Czym sobie na takie postępowanie zasłużyło?

Ja się pytam.

Opowiem Państwu jak moje dziecko zostało pogrążone w złości, lamęcie co dzień kiedy poszło do pierwszej klasy od 6 lat.

Każdy dzień to jakaś katastrofa, dziecko płakało, krzychało, wrzeszczało, aż dusiło się, uciekała do domu z pod wiazdu gdzie miał zabierać ją autobus.

Ten problem trwał pół roku, wiecie co ja przeżywałam, katogę każdego dnia.

Wielki szal hysterii i wielkich obaw kiedy to się skończy, kiedy przyjdzie dzień jak pójdzie spokojnie do szkoły bez fanaberii.

Czekałam na czas kiedy usłyszę od dziecka, mammo ja chcę do szkoły, mammo tam jest fajnie, i przyjaźnie.

Lecz moje dziecko walczyło, broniła się jak Lwica aby do niej nie iść.

Rozmowy z wychowawcą, z dyrektką nic nie dało, wszyscy tłumaczyliśmy że szkoła to jej drugi dom, że jest tam bezpiecznie, i miło.

Tak doszło w końcu do tego, że moja mała córeczka zaprzyjaźniła się, uwielbia swoją panią wychowawczynię, jest bardzo z nią związana, czuje się bezpiecznie, ma kolegów i koleżanki za którymi tęskni.

Właśnie teraz przy chorobie nawet z chęcią pobiegła by do szkoły, tak tak bo tam są jej przyjaciele.

Do czego zmierzam, A do tego drodzy Państwo że nie zgadzam się z decyzją Pani Burmistrz gminy Chorzele i z decyzją Radnych.

Na utworzenie dwóch szkół, na podzielenie dzieci, dziecko to nie mebel że można je przestawiać kiedy się chce. Szkoła Podstawowa dla mojego dziecka teraz jest dla niej drugim domem, czuje się tam od września ma iść do Szkoły Gimnazjum w Chorzelałach.

I co/ Kolejny stres, przeżywanie, płacz i lament.

Tak nie może być że nasze dzieci cierpią przez jedną lub dwie osoby.

Nie pozwolę na to że moje dziecko ma stracić poczucie bezpieczeństwa, kolegów, koleżanki oraz przyjaciół. Nie pozwolę aby kolejny raz została zachwiana równowaga mojego dziecka, o dziecko powinniśmy dbać, walczyć o nich jak LWICA o swoje kociaki.

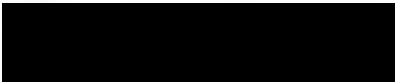
Dzieci są tak kruche i delikatne nie dajmy im cierpieć.

Mój meil jest kierowany do państwa z ogromną proźbą, abyście postawili się na miejscu naszych dzieci, i na prawdę wybrali z czustym sumieniem to co jest dla nich dobre. Liczę na rozwagę, oraz pozytywne rozpatrzenie sprawy w Związku z podziałami szkół i dzieleniu ich, dzielenie najważniejszych istot na tym świecie, dlaczego mają cierpieć przez nasze mylne decyzje.

Drodzy Państwo proszę was o to aby moje dziecko kochało szkołę a nie nienawidziło,

Z poważaniem

[REDACTED]



16

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:54
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za JEDNĄ szkołą podstawową w Chorzelach.

Rodzie

17

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 7 marca 2017 09:17
Do: Delegatura w Ostrołęce
Temat: RE: Czy w Chorzelach może być jedną szkoła?

[REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED]

07.03.2017 08:25 Delegatura w Ostrołęce <delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl> napisał(a):

Kuratorium Oświaty w Warszawie nie udziela odpowiedzi na korespondencję otrzymywaną pocztą elektroniczną, która nie spełnia wymogów określonych w art. 63 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2016, poz.23.).

Zgodnie z tym przepisem treść kierowanej korespondencji (w tym również elektronicznej) powinna zawierać co najmniej wskazanie:

- osoby, od której pochodzi (imię i nazwisko),
- adresu (kod pocztowy, miejscowość, ulica, nr domu),
- przedmiotu sprawy, której dotyczy.

From: [REDACTED]
Sent: Tuesday, March 07, 2017 6:53 AM
To: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Subject: Czy w Chorzelach może być normalnie ?.

Jestem matką ucznia 3 klasy szkoły podstawowej im.J.Piłsudskiego w Chorzelach i pragnę wyrazić swoje zaniepokojenie tutejszym i planami utworzenia dwóch szkół.Pomysł ten jest tak niepokojący że doprowadza do podziałów społecznych w naszym mieście.Organ prowadzący za kanwę pomysłu przytacza niedorzeczne informację iż to społeczeństwo lokalne a przede wszystkim rodzice dzieci uczących się w obecnej podstawówce chcieli aby została utworzona druga Szkole podstawowa to nonsens i stek kłamstw.Została puszczone w obieg lista poparcia takiego pomysłu z przekłamanym nagłówkiem."Czy jesteś za utworzeniem szkoły podstawowej w obecnym budynku Gimnazjum w Chorzelach."Takie sformułowanie nie pozwalało podpisując petycję sądzić iż, chodzi o powstanie całkiem nowej szkoły.W ten sposób organ uzyskał około 900 podpisów i tym argumentował swój plan nowej reformy oświatowej w Chorzelach.Ja się na to nie zgadzam !!! Chcę aby moje dziecko mogło uczyć się w obecnej szkole gdzie otoczony jest wspaniałą opieką, pod okiem ulubionych nauczycieli i w towarzystwie swoich kolegów i koleżanek które zna od przedszkola. Szkoła ta zapewnia mu stabilny rozwój emocjonalny a niestety plany podziałów uczniów naszych klas budzi we mnie niepokój iż stan ten zostanie głęboko zaburzony przez ewentualne rozbiecie klasy zmianę otoczenia jak też nową kadrę pedagogiczną. Moje dziecko już obiegła

jedną reformą oświaty i w roku 2014 poszło do pierwszej klasy jako dziecko sześciolatek. Długo się wdrażał i dopiero w trzeciej klasie poczuł się dobrze w szkole, a tu nowa reforma i znów obejmuje moje dziecko. Co mam zrobić jako matka aby moje dziecko mogło spełniać swój obowiązek szkolny w normalnych warunkach bez dodatkowych doznań emocjonalnych wiążących się z tymi zmianami. Jedną dużą szkołą z prawdziwego zdarzenia gdzie jest miejsce dla każdego ucznia, gdzie czuję się przyjazną atmosferą to moje marzenie, ale czy to tylko marzenie.

18

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:19
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: (SPAM 2)Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za JEDNĄ szkołą podstawową w Chorzelach.

Rodzic

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:15
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za jedną szkołą podstawową w Chorzelach.

Rodzie

20

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:28
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Regorma edukacji w Chorzelach

Jestem za JEDNĄ szkołą podstawową w Chorzelach.

Rodzic

21

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 7 marca 2017 11:28
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: PISMO
Załączniki: KURATORIUM.pdf; KURATORIUM1.pdf

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzeliach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzeliach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzeliach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzeliach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzeliach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

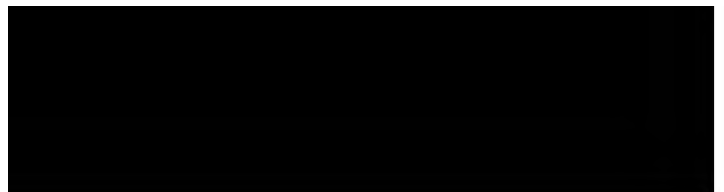
Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Uraga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.



Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:33
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za jedną szkołą podstawową w Chorzelach

Rodzic

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:44
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za JEDNĄ szkołą podstawową w Chorzelach.
Rodzic

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:57
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za JEDNĄ szkołą podstawową w Chorzelach.

Rodzic

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 16:55
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: sprzeciw wobec tworzenia drugiej szkoły podstawowej w Chorzelach

Szanowna Pani Kurator. Jestem rodzicem dziecka uczęszczającego do klasy piątej Szkoły Podstawowej w Chorzelach. W związku z planowaną reformą oświaty w Chorzelach Rada Miejska w Chorzelach podjęła projekt uchwały w którym zamierza utworzyć w budynku Gimnazjum drugą szkołę podstawową. Uważam, że najlepszym rozwiązaniem pod wieloma względami jest stworzenie jednej szkoły. Nie dzielilibyśmy dzieci, które są związane emocjonalnie zarówno z grupą rówieśników jak również nauczycielami. Jako rodzic wyrażam swój sprzeciw wobec zastosowania takiego rozwiązania jakie planuje nasz Organ Prowadzący.. Proszę o zrozumienie i podjęcie stosownej decyzji. Z wyrazami szacunku [REDACTED]

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 17:00
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: sprzeciw wobec utworzeniu drugiej szkoły podstawowej w Chorzelach

Dzień dobry, jestem rodzicem dziecka uczęszczającego do klasy piątej Szkoły Podstawowej w Chorzelach. W związku z planowaną reformą oświaty w Chorzelach Rada Miejska w Chorzelach podjęła projekt uchwały w którym zamierza utworzyć w budynku Gimnazjum drugą szkołę podstawową. Uważam, że najlepszym rozwiązaniem pod wieloma względami jest stworzenie jednej szkoły. Nie dzielilibyśmy dzieci, które są związane emocjonalnie zarówno z grupą rówieśników jak również nauczycielami. Jako rodzic wyrażam swój sprzeciw wobec zastosowania takiego rozwiązania zaproponowanego przez nasz Organ Prowadzący.. Proszę o zrozumienie i podjęcie stosownej decyzji . Z wyrazami szacunku [REDACTED]

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wyślano: 11 marca 2017 17:45
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Protest rodziców w sprawie utworzenia dwóch szkół podstawowych w Chorzelach

Jako rodzice kategorycznie sprzeciwiamy się utworzeniu dwóch szkół podstawowych w Chorzelach praktycznie pod jednym dachem. Oczekujemy jednej szkoły z wystarczającą bazą lokalową, z dostępem do świetlicy szkolnej, stołówki, obiektów sportowych oraz pomocy dydaktycznych.

Jesteśmy oburzeni, że pani Burmistrz zdecydowała za naszymi plecami o utworzeniu drugiej podstawówki, bez rozmowy, porozumienia, ani KONSULTACJI SPOŁECZNYCH! Bulwersuje nas ignorancja władzy. Mieszkamy w tym środowisku, a nikt z nami nie uzgadnia co jest dobre dla naszych dzieci. Dwie szkoły to ogromna niegospodarność oraz nieuzasadnione wydatkowanie publicznych pieniędzy. Nie podoba nam się pomysł dzielenia dzielenia dzieci na miejskie i wiejskie, czy według jakiegokolwiek schematu. Dzieci uczęszczające do szkoły żyły się i każdy podział będzie dla nich szkodliwy.

Bardzo prosimy o interwencję i pomoc w przedstawionej sprawie i niedopuszczenie do utworzenia dwóch szkół podstawowych w Chorzelach.

Z wyrazami szacunku

[REDACTED]

28

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:05
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za jedną szkołą podstawową w Chorzelach.

Rodzic



RPL/15006/2017 P
Data: 2017-03-13

28
Chorzele, 6 marca 2017 roku

W P L Y N Ę Ł O
Sekretariat KO w Warszawie
Delegatura w Ostrołęce

13 -03- 2017

Nr rejestr. *bx.*
Podpis *[Signature]*

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z **wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że



SCP-DOS/442/2017
ID: 01430300059302
Data: 2017-03-13

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 12 marca 2017 17:21
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: SP Chorzele protest przeciwko utworzeniu dwóch szkół podstawowych

Szanowny Panie Dyrektorze,

Jako rodzice kategorycznie sprzeciwiamy się utworzeniu dwóch szkół podstawowych w Chorzelach praktycznie pod jednym dachem. Oczekujemy w Chorzelach jednej szkoły z wystarczającą bazą lokalową, z dostępem do świetlicy szkolnej, stołówki, obiektów sportowych oraz pomocy dydaktycznych.

Jesteśmy oburzeni, że pani Burmistrz zdecydowała za naszymi plecami o utworzeniu drugiej podstawówki, bez rozmowy, porozumienia, ani KONSULTACJI SPOŁECZNYCH! Bulwersuje nas ignorancja władzy. Mieszkamy w tym środowisku, a nikt z nami nie uzgadnia tego co jest dobre dla naszych dzieci. Dwie szkoły to ogromna niegospodarność oraz nieuzasadnione wydatkowanie publicznych pieniędzy. Nie podoba nam się pomysł dzielenia dzielenia dzieci na miejskie i wiejskie, czy według jakiegokolwiek schematu. Dzieci uczęszczające do szkoły zżyły się i każdy podział będzie dla nich szkodliwy.

Bardzo prosimy o interwencję i pomoc w przedstawionej sprawie i niedopuszczenie do utworzenia dwóch szkół podstawowych w Chorzelach.

Z wyrazami szacunku

[REDACTED]

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 12 marca 2017 20:08
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Protest przeciwko tworzeniu dwóch szkół w Chorzelach
Załączniki: list.odt

Chorzele 12 marca 2017r.

Pan

Michał Giers

Dyrektor Delegatury w Ostrołęce

Kuratorium Oświaty w Warszawie

Szanowny Panie Dyrektorze

Jesteśmy rodzicami dwójki dzieci: Julii- 1.9 i Jakuba-1.8. Według pomysłu pani burmistrz Chorzel, nasza córka, która jest obecnie uczennicą trzeciej klasy Szkoły Podstawowej im. Marszałka J. Piłsudskiego chodziłaby w klasie czwartej do szkoły w budynku obecnego gimnazjum.

Córka poszła do szkoły jako dziecko 6-letnie, co było uwarunkowane reformą o obowiązku szkolnym dzieci 6-letnich. Bardzo dużo czasu musieliśmy poświęcić ażeby dziecko zaadoptowało się do warunków szkolnych. Julia miała problem z czytaniem, liczeniem i stroną emocjonalną.

Ciężką, systematyczną pracą naszą jako rodziców i pracą dziecka udało nam się wdrożyć córkę do warunków szkolnych.

A teraz jest znowu duży problem, który spędza sen z powiek nam i naszym dzieciom. Córka dowiedziawszy się, że będzie musiała pójść do drugiej szkoły, w której uczą się gimnazjaliści, strasznie się tą sytuacją przejęła. Przestała jeść, stała się zamknięta, budzi się w nocy z płaczem krzycząc: „ Nie chcę drugiej szkoły”.

Julia, ma braciszka Kubusia, który jest obecnie uczniem klasy pierwszej. Nasze dzieci chcą chodzić do jednej szkoły! Kubuś ma oparcie w swojej starszej siostrze, a Julia czuje emocjonalna więź ze swoim bratem opiekując się nim w trakcie przerw.

Dlaczego decyzją p. Szczepankowskiej- burmistrza Chorzel mieliby zostać rozdzieleni?

Nie zgadzamy się z tym jako rodzice! Chcemy jednej szkoły!- Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Chorzelach.

Julia, do tej pory wesoła, pogodna dziewczynka zmieniła się niedopoznania. Zastanawiamy się z mężem czy nie będzie potrzebna dziecku pomoc psychologa?

Córka chce pozostać w obecnej szkole, do której uczęszcza jej brat, w której ma swoje koleżanki i kolegów oraz nauczycieli, w których ma oparcie.

Pani burmistrz Chorzel chcąc stworzyć dwie szkoły, na pewno nie kieruje się dobrem dzieci. Dzieląc dzieci w jakikolwiek sposób burzy ich poczucie bezpieczeństwa, co jest podstawą prawidłowego funkcjonowania dziecka.

Obawiamy się z mężem o przyszłość naszych dzieci. Jeśli dziecko zostanie „wyrwane” z obecnego środowiska będzie to miało negatywny wpływ zarówno na stronę emocjonalną dziecka, jak również może być przyczyną problemów dydaktycznych w klasie czwartej.

Nie godzimy się na dwie szkoły! Chcemy jednej szkoły dla naszych dzieci, w której czują się bezpieczne, utożsamiają się z nią i jest ona dla nich drugim domem!

Z wyrazami szacunku

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 16:49
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: protest przeciw tworzeniu drugiej szkoły podstawowej w Chorzelach

Dzień dobry, jestem rodzicem dziecka uczęszczającego do klasy piątej Szkoły Podstawowej w Chorzelach. W związku z planowaną reformą oświaty w Chorzelach Rada Miejska w Chorzelach podjęła projekt uchwały w którym zamierza utworzyć w budynku Gimnazjum drugą szkołę podstawową. Uważam, że najlepszym rozwiązaniem pod wieloma względami jest stworzenie jednej szkoły. Nie dzielilibyśmy dzieci, które są związane emocjonalnie zarówno z grupą rówieśników jak również nauczycielami. Jako rodzic wyrażam swój sprzeciw wobec zastosowania takiego rozwiązania. Proszę o zrozumienie i podjęcie stosownej decyzji. Z wyrazami szacunku [REDACTED]

Chorzele, 10 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydzieli poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty

ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Uraża to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 12 marca 2017 17:30
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: SP Chorzele protest przeciwko utworzeniu dwóch szkół podstawowych

Szanowny Panie Dyrektorze,

W ostatnim czasie w naszym środowisku pojawiła się informacja, że w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe. Nasze dziecko pójdzie do szkoły dopiero za dwa lata, ale już dziś zastanawiamy ile będzie takie rozwiązanie kosztowało nasz gminny budżet. Dwie szkoły to ogromna niegospodarność oraz nieuzasadnione wydatkowanie publicznych pieniędzy. Mieszkamy na wsi-do tej pory nie możemy się doprosić o wyremontowanie drogi, doprowadzenie oświetlenia i wodociągu. Gmina mówi, że nie ma pieniędzy, ale na tworzenie drugiej szkoły w Chorzelach to pieniądze są. Nikt nawet nie wie jakie to będą pieniądze. Czy jesteśmy aż tak bogatą gminą, że stać nas na tworzenie drugiej szkoły podstawowej kosztem szkół już istniejących oraz pozostałych gminnych inwestycji? Mamy wrażenie, że pomysł Pani Burmistrz polega na realizacji własnych ambicji i zapomniała w nim o gminie Chorzele i jej mieszkańcach. Nie powinno tak być.

Bardzo prosimy o interwencję i pomoc w przedstawionej sprawie i niedopuszczenie do utworzenia dwóch szkół podstawowych w Chorzelach, bo będzie to miało miejsce kosztem rozwoju całej gminy.

Z wyrazami szacunku

[REDACTED]

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 12 marca 2017 21:56
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: szkoła podstawowa w chorzelach

Szanowni Państwo,

Jestem mieszkanką Chorzel i jednocześnie matką trzech synów w wieku szkolnym. Chciałabym zabrać głos w sprawie, która od dłuższego czasu żyje nasze małe społeczeństwo, a mianowicie pomysłu utworzenia drugiej Szkoły Podstawowej. Chcę zaprotestować.

Jednym z argumentów mających wpływ na moją decyzję jest zaproponowany przez Panią Burmistrz podział dzieci na wiejskie i miejskie, które uczęszczałyby do oddzielnych szkół. Co ma na celu taki podział? Czego uczy i jakie niesie z sobą konsekwencje? Wszystkie dzieci są równe!

Kolejnym argumentem, który skłonił mnie do wypowiedzi jest to, iż sprawa przybrała charakter konfliktu lokalnego. Podzieliła nauczycieli obydwu placówek. Wyczuwa się wrogość i niechęć względem siebie. A przecież i jedni i drudzy w mojej ocenie, w ocenie rodzica, są bardzo wartościowi. Co się stało, z ludźmi, którzy tak dobrze ze sobą do niedawna współpracowali, uzupełniali się? Jest to sytuacja negatywnie rzutująca na nasze dzieci i atmosferę panującą w szkołach,

I na koniec ostateczny argument, może prozaiczny, utworzenie, a tym samym utrzymanie drugiej oddzielnej placówki obciąży dodatkowo budżet naszej gminy.

Bardzo proszę Państwa o wzięcie pod uwagę skromnego głosu naszego rodzica.

[REDACTED]

36

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 18:12
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za jedną szkołą podstawową w Chorzelach.

Rodzie

37

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 12 marca 2017 19:16
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Protest w sprawie dwóch szkół w Chorzelach
Załączniki: list.odt

Chorzele 12 marca 2017r.

Szanowna Pani Kurator
Aurelia Michałowska

Jesteśmy rodzicami dwójki dzieci: Julii- 1.9 i Jakuba-1.8.

Według pomysłu pani burmistrz Chorzel, nasza córka, która jest obecnie uczennicą trzeciej klasy Szkoły Podstawowej im. Marszałka J. Piłsudskiego chodziłaby w klasie czwartej do szkoły w budynku obecnego gimnazjum.

Córka poszła do szkoły jako dziecko 6-letnie, co było uwarunkowane reformą o obowiązku szkolnym dzieci 6-letnich. Bardzo dużo czasu musieliśmy poświęcić ażeby dziecko zaadoptowało się do warunków szklonych. Julia miała problem z czytaniem, liczeniem i stroną emocjonalną.

Ciężką, systematyczną pracą naszą jako rodziców i pracą dziecka udało nam się wdrożyć córkę do warunków szkolnych.

A teraz jest znowu duży problem, który spędza sen z powiek nam i naszym dzieciom. Córka dowiedziawszy się, że będzie musiała pójść do drugiej szkoły, w której uczą się gimnazjaliści, strasznie się tą sytuacją przejęła. Przestała jeść, stała się zamknięta, budzi się w nocy z płaczem krzycząc: „ Nie chcę drugiej szkoły”.

Julia, ma braciszka Kubusia, który jest obecnie uczniem klasy pierwszej. Nasze dzieci chcą chodzić do jednej szkoły! Kubuś ma oparcie w swojej starszej siostrze, a Julia czuje emocjonalną więź ze swoim bratem opiekując się nim w trakcie przerw.

Dlaczego decyzją p. Szczepankowskiej- burmistrza Chorzel mieliby zostać rozdzieleni?

Nie zgadzamy się z tym jako rodzice! Chcemy jednej szkoły!- Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Chorzelach.

Julia, do tej pory wesoła, pogodna dziewczynka zmieniła się niedopoznania. Zastanawiamy się z mężem czy nie będzie potrzebna dziecku pomoc psychologa?

Córka chce pozostać w obecnej szkole, do której uczęszcza jej brat, w której ma swoje koleżanki i kolegów oraz nauczycieli, w których ma oparcie.

Pani burmistrz Chorzel chcąc stworzyć dwie szkoły, na pewno nie kieruje się dobrem dzieci. Dzieląc dzieci w jakikolwiek sposób burzy ich poczucie bezpieczeństwa, co jest podstawą prawidłowego funkcjonowania dziecka.

Obawiamy się z mężem o przyszłość naszych dzieci. Jeśli dziecko zostanie „wyrwane” z obecnego środowiska będzie to miało negatywny wpływ zarówno na stronę emocjonalną dziecka, jak również może być przyczyną problemów dydaktycznych w klasie czwartej.

Nie godzimy się na dwie szkoły! Chcemy jednej szkoły dla naszych dzieci, w której czują się bezpieczne, utożsamiają się z nią i jest ona dla nich drugim domem!

Z wyrazami szacunku

38

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 17:04
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach
Załączniki: protest rodziców (1).docx

Dzień dobrym w załączniku przesyłam prośbę o zachowanie jednej szkoły podstawowej w Chorzelach. Z poważaniem [REDACTED]

Chorzele, 10 marca 2017 roku

**Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce**

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przeniesienia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.**

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych prób, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty

ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

████████████████████

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 16:52
Do: kuratorium
Temat: prośba rodziców
Załączniki: protest rodziców (1).docx

Chorzele, 6 marca 2017 roku

**Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce**

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.**

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydzieli poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty

ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 11 marca 2017 19:00
Do: kuratorium@kuratorium.waw.pl
Temat: Reforma edukacji w Chorzelach

Jestem za JEDNĄ szkołą podstawową w Chorzelach.
Rodzic

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 13 marca 2017 06:38
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: protest
Załączniki: Chorzele.docx; list protestacyjny.pdf

Chorzele, 6 marca 2017 roku

**Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce**

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydzieli poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

Chorzele, 11 marca 2017 roku

**Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce**

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako nauczyciel pracujący w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach **pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.**

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, **z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania rodziców oraz nauczycieli, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem

■ [REDACTED]

43

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 14 marca 2017 16:16
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: Protest rodzica
Załączniki: protest rodziców.docx

w załączniku przesyłam pismo, w którym sprzeciwiam się utworzeniu dwóch szkół podstawowych w Chorzelach. Z wyrazami szacunku [REDACTED]

Chorzele, 14 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca 2017 r. przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydziela poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach.

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół

spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca 2017r., nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły. W dużej liczbie przypadków osoby te nie pochodziły z obwodów szkolnych dotyczących szkół chorzelskich i nawet nie wiedziały, o jaką szkołę chodzi. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem



45

Elżbieta Radomska

Od: [REDACTED]
Wysłano: 15 marca 2017 17:40
Do: delegatura.ostroleka@kuratorium.waw.pl
Temat: STOP PODZIAŁOM
Załączniki: list protestacyjny PSP Chorzele.doc

Z poważaniem

[REDACTED]

Chorzele, 6 marca 2017 roku

Pan
Michał Giers
Dyrektor Delegatury
Mazowieckiego Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce

Szanowny Panie Dyrektorze!

Jako rodzic dziecka uczęszczającego do Publicznej Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Chorzelach pragnę niniejszym gorąco zaprotestować przeciwko **planom rozbijania integralności tej szkoły i arbitralnego przenoszenia części uczniów do nowo tworzonej szkoły podstawowej w Chorzelach**, powstałej z przekształcenia dotychczasowego gimnazjum.

Rada Miejska w Chorzelach 3 marca przyjęła projekt dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Chorzele do nowego ustroju szkolnego. W projekcie tym zapisano, że od nowego roku szkolnego w Chorzelach powstaną dwie szkoły podstawowe, w tym jedna wskutek przekształcenia dotychczasowego gimnazjum. Projekt ten został jednak przyjęty **wbrew stanowisku Rady Rodziców dotychczasowej szkoły podstawowej, z wyraźnym, wręcz ostentacyjnym pominięciem woli rodziców tych dzieci, które uczęszczają do obecnej szkoły podstawowej.**

Mimo wielokrotnych próśb, propozycji spotkania i dyskusji podejmowanych na posiedzeniach Rady Miejskiej żaden apel rodziców dzieci z dotychczasowej szkoły podstawowej nie został wzięty pod uwagę przez Radę Miejską. Jest to głęboko krzywdzące dla nas i pozbawia nas głosu – choćby wyrażonego w rzetelnych konsultacjach – w debacie publicznej. Debacie, która jest ostoją demokracji obywatelskiej.

W następstwie przyjętego projektu już od września br. część dotychczasowych oddziałów jednej szkoły zostanie rozdzielonych na dwie. Doprowadzi to do sytuacji, w której np. dzieci z konkretnej rodziny uczące się w różnych klasach zostaną rozdzielone i będą zmuszone uczęszczać do dwu różnych placówek.

Co więcej, proponowany podział obwodów szkolnych dla obu szkół (nazywanych nr 1 i 2) w sposób dowolny wydzieli poszczególne ulice w Chorzelach i powoduje, że dzieci z wybranych ulic konkretnej części miasta, leżących tuż obok siebie, będą musiały uczyć się w dwóch szkołach. Co więcej, na niektórych ulicach obwodu dotychczasowej szkoły podstawowej nie ma ani jednego (!) domu mieszkalnego, nie mówiąc już o dzieciach zameldowanych przy tych ulicach. **To za mała społeczność na takie podziały. Czyżbyśmy stawiali na nowoczesne kontakty młodzieży – tylko przez Internet?**

Podział dzieci może powodować niezdrową rywalizację wśród uczących się dzieci i stawia mniej liczne klasy szkolne z jednej szkoły podstawowej w gorszej sytuacji chociażby w

konkursach szkolnych, zawodach sportowych itd. Na pewno nie wzmocni integracji wśród młodzieży zwłaszcza w mniejszej szkole, ponieważ kolega, koleżanka z sąsiedniej ulicy będzie w innej szkole.

Obawiamy się też, że może to być argument do niedalekiego zamknięcia szkoły podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nowej kadencji samorządowej. Nie da się bowiem ukryć, że podział szkół spowoduje większe koszty ponoszone z budżetu gminy – a zatem z budżetu nas wszystkich – na utrzymanie tych placówek. Tymczasem docelowo w „starszej” szkole uczyć się będzie niewiele ponad sto osób, podczas gdy obecnie jest to 306 uczniów. Aktualny stan techniczny budynków obu szkół jest bardzo różny i dotychczas Gmina nie wykonała nawet wymaganych remontów w budynku PSP więc obawiam się, że **do września br. nie zostanie zapewniony taki sam poziom warunków nauki w budynkach obydwu szkół**, mnóstwo sal do doposażenia, pomieszczeń do dostosowania dla nowych użytkowników, a pieniędzy jak zwykle mało.

Nadmieniam, że wbrew treści uzasadnienia uchwały Rady Miejskiej z 3 marca, nie doszło do żadnych poważnych konsultacji tego projektu. Wskazana w dokumencie liczba osób, które miały brać udział w konsultacjach, jest w rzeczywistości jedynie informacją o osobach, które podpisały się pod petycją o utworzenie szkoły podstawowej w połączonym z PSP budynkiem Gimnazjum. Skierowana była do wszystkich mieszkańców gminy nie tylko z obwodów szkół chorzelskich co sugerowało racjonalne/oszczędne gospodarowanie funduszami naszego społeczeństwa. Pod tak przedstawianą petycją sama bym się zapewne podpisała bo od dawna walczyliśmy o możliwość korzystania z wolnych sal budynku gimnazjum tyle, że w ramach jednej szkoły. Z kolei radni Rady Miejskiej zlekceważyli zaproszenia rodziców ze szkoły podstawowej i konsekwentnie odmawiali udziału w jakichkolwiek spotkaniach o charakterze konsultacyjnym. Urąga to zatem podstawowym zasadom demokracji i jest pogwałceniem praw związanych z możliwością podjęcia debaty na ten ważki dla nas temat.

Dlatego też, jako rodzic, czuję się w obowiązku poinformować Pana Dyrektora o możliwych negatywnych konsekwencjach związanych z podjętą uchwałą. **Ponieważ to Kuratorium Oświaty będzie opiniować projekt uchwalony przez Radę Miejską w Chorzelach, informuję niniejszym, że decyzja została podjęta wbrew znaczącej większości rodziców mających dzieci w Publicznej Szkole Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.** Grozi to w niedalekiej przyszłości destabilizacją pracy szkoły, mnogością protestów rodzicielskich chcących przepisywać dzieci z jednej szkoły do drugiej i problemami młodego pokolenia, wykorzystywanego do realizowania rozgrywek o tle czysto personalnym.

Proszę też o wzięcie pod uwagę tego głosu, który jest wyrazem dezaprobaty nie tylko wobec samego projektu uchwały, lecz także wyrazem sprzeciwu wobec pomijania nas, rodziców, w procesie ustalania zasad działania systemu oświaty w gminie Chorzele. Przecież to instytucje oświatowe mają być dla dobra dzieci, a nie dzieci – dla dobra instytucji oświatowych i władz lokalnych.

Z poważaniem



RPW/15835/2017 P
Data: 2017-03-17

46

WPLYNEŁO
Sekretariat KO w Warszawie
Delegatura w Ostrołęce

17-03-2017

Nr rejestracji: *br.*

Podpis: *[Signature]*

Szanowny Panu
Michał Geys
Kurator Delegatury
Kuratorium Oświaty
w Ostrołęce.

SPRZECIW

Jestem mamą trojki dzieci uczniów
Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
w Chorzeliach.

W zaistniałej sytuacji utworzenia przez Samorząd
Gminy Chorzela dwóch szkół podstawowych
wyrażam swój sprzeciw i ogromne oburzenie
dla tego pomysłu. Po wprowadzeniu obwodów sieci
szkół moje dzieci trafią zupełnie do różnych szkół.
Poczucie ich bezpieczeństwa zostanie zachwiane, a jako
rodzice nie mogę się na to zgodzić. Wszelkie pomysły
zmiany środowiska, brak przyjęć, zmiany nauczycieli
na tak małe dzieci odcisnie trwałe piętno na
ich psychyce. Orientując się w sytuacji panującej
w naszej Gminie jestem przekonana, że obecna
sytuacja nie gwarantuje równego traktowania
moich dzieci. Jest to bowiem bulwersujący
w tak małej społeczności wydarzył się



SCP-DOS/475/2017
ID: 01430300059834
Data: 2017-03-17

poolziatu Olzicii i roolziów skłmienia całego
spółoczeństwa. Wielokrotnie zwracaliśmy się
do organu prowadzącego o rozmowę o
konsultacje o wysłuchanie głosu roolziów
ze szkoły podstawowej, ale miestety nikt nas
nie słuchał i podjął tak bezdušno decyzję.

Teraz pozostałe mam prośba i spręćim
wysłany do kuratorium na ręce pana
kuratora Michała Gęsa, bo tylko tu upatruje-
my pozytywnego i wkliwego sprawozdania
tej absurdalnej sytuacji

Z poważaniem

[Redacted signature]